

Il.p., piątek, 28 kwietnia 1944 r.

Nr 73

O ANTYSEMITYZMIE W WOJSKU POLSKIM

Redakcja otrzymała od jednego z kolegów, Żyda służącego w armii polskiej, poniższy artykuł z prośbą o zamieszczenie w "Dzienniku Obozowy".

Aczkolwiek nie we wszystkich podzielnicy opinię autora, artykuł ten zamieszczamy bez zmian, widząc w nim próbę rzeczowego i uczciwego naświetlenia sprawy.

-ooo-

Sprawa antysemityzmu w wojsku polskim została ostatnio kilkakrotnie poruszona w szeregu zapytań posłów w parlamencie angielskim i na łamach prasy światowej. Mimo że Wojsko Polskie w Anglii istnieje od 1940 r., t.j. od chwili ewakuacji z Francji, a Armia Polska na Wschodzie (dawniej Armia Polska w ZSRR) rozpoczęła swój żywot w 1941 r. (zaś Brygada Karpacka już w 1940 r.), kwestia antysemityzmu w W.P. została dopiero obecnie wywleczone na światło dzienne, tak jakby zjawisko to obecnie powstało i jakby traktowanie Żydów zmieniło się pewnego jasnego poranku.

Obiektywny obserwator będzie rozumował jak następuje: Jeśli w Armii Polskiej istnieją czynniki, które źle traktują Żydów, wzgl. wydają zarządzenia w duchu antysemickim, to datuje się to chyba nie od dziś, lecz trwa od chwili powstania tej Armii na emigracji. Jakie są wobec tego przyczyny, że sprawa ta była dotychczas utajona i co spowodowało, że obecnie nabiera takiego rozgłosu?

Antysemityzm w społeczeństwie polskim, a w konsekwencji w wojsku, nie jest zjawiskiem nowym. Chorobą tą zostało zakażone społeczeństwo polskie, a szczególnie młodzież, jeszcze przed 1939 rokiem, a wpływy zachodniego sąsiada Polski - Niemiec hitlerowskich - znalazły odpowiedni oddźwięk w kraju. Uczucie niechęci do Żydów przetrwało u wielu Polaków okres katastrofy 1939 r. i istnieje po dzień dzisiejszy. Trzeba jednak podkreślić, że pod wpływem demokracji Zachodu prądy antysemickie w społeczeństwie polskim poważnie osłabły i bardzo wielu Polaków traktuje kwestię żydowską obiektywnie, rzeczowo i poważnie.

Oficjalnego antysemityzmu w nowo powstałych jednostkach polskich na emigracji - nie ma. Został wydany cały szereg rozkazów, zabraniających antysemityzmu i nakazujących jednakowe traktowanie wszystkich żołnierzy bez względu na na-

rodowość lub wyznanie. Nie wyklucza to oczywiście pojedynczych wypadków złego postępowania wobec żołnierzy Żydów, co jednak nie daje podstaw do przedstawiania sprawy jako nieszczęścia, i nadawania jej rozgłosu międzynarodowego.

Dodajmy, że antysemityzm podobny istnieje też w innych armiach sprzymierzonych, nawet w tych, które się tego najwięcej wypierają. Skąd więc ten hałas?

Sprawa stosunku do Żydów w W.P. wynika na tle licznych dezercyj żołnierzy Żydów z szeregów armii w Palestynie w 1943 r., i obecnych ucieczek z jednostek stacjonowanych w Anglii.

Niewątpliwie obok przyczyn zgoła innej natury, jak: chęć pozostania w Palestynie, reminiscencje przeszłości z przed 1939 r., zakłamanie się wiary odnośnie przyszłości, - pewną rolę przy decyzji dezercyj odgrywał też antysemityzm. Poza to nie bez wpływu były też wiadomości, rozpowszechniane - nie wiadomo w ozym interesie - zarówno przez agencje polskie jak i żydowskie, o całkowitej likwidacji żydostwa polskiego przez hitlerowców, a które, jak się okazuje, są mocno przesadzone. Ta propaganda o wymordowaniu wszystkich Żydów w Polsce, a więc najbliższych pozostałych tam członków rodzin żołnierzy-Żydów, osłabiła u nich mocno chęć powrotu do kraju. Dodac do tego należy również opowiadania niektórych uchodźców, przybyłych ostatnio z Polski, jakoby pewna część społeczeństwa polskiego ustosunkowywała się do tych masowych rzezi zupełnie obojętnie.

Zarówno czynniki oficjalne polskie, jak i żydowskie - zupełnie słusznie - nie nadawały tym wypadkom większego rozgłosu. Pierwsi ze względów politycznych, drudzy ze względu na sam fakt dezercji i nieprzyjemny posmak całej sprawy. Trzeba przy tym pamiętać, że większość społeczeństwa żydowskiego a w szczególności wychodźstwo żydowskie z Polski, odnosi się z wielką i szczerą sympatią do spraw Polski.

Obecna dyskusja o antysemityzmie wyskakuje na gruncie obcym, czysto politycznym. Nie trudno domyśleć się, kto ją zainicjował i stale podsyca. Nie ulega wątpliwości, że istnieją czynniki postronne, które są mocno zainteresowane w wykorzystywaniu zjawisk antysemityzmu w Armii Polskiej dla swoich celów, a nawet w wytworzeniu nieporozumień polsko-żydowskich. Machinacje te czynione są wbrew interesom zarówno polskim jak i żydowskim i wyrządzają obu stronom poważne szkody.

-ooo-

KONSULAT SOWIECKI W JEROZOLIMIE?

M.p., 27.IV. Arabska agencja prasowa donosi, że rząd sowiecki uruchomił zamierza konsulat generalny w Jerozolimie. W celu sfinalizowania tej sprawy przybyć ma do Palestyny sekretarz poselstwa sowieckiego w Kairze. Stanowisko konsula w Jerozolimie objąć ma dotychczasowy drugi sekretarz poselstwa sowieckiego w Kairze, Sułtanow, mohometanin, znający język arabski.

KONCENTRACJA FLOTY W PORTACH W. BRITANII

Sztokholm, 27.IV. Skandynawska agencja prasowa donosi, że w portach płd. Anglii skoncentrowana została wielka ilość inwazyjnych jednostek marynarki brytyjskiej i amerykańskiej. Ilość statków i okrętów rośnie z godziny na godzinę. Korespondenci szwedzcy depeszują, że wygląd portów angielskich sprawia takie wrażenie, jakby inwazja nastąpić miała lada chwila.

PAPEN PRZYBYŁ DO BERLINA

Ankara, 27.IV. Ambasador niemiecki w Turcji, von Papen, przybył do Berlina, aby złożyć wyjaśnienia w sprawie cofnięcia przez Turcję dostaw chromu dla Rzeszy. Dziennik szwedzki "Morgen Tidningen" donosi, że w dniu jutrzejszym Niemcy powzięły decyzję, jak ustosunkować się do postanowienia rządu tureckiego. Nie ulega wątpliwości, że Berlin ciągle ma nadzieję na ustalenie ekonomicznego modus vivendi z Turcją.

NIEMICY O STOSUNKACH ZE SZWECJĄ

Berlin, 27.IV. Przedstawiciel niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej, że nie ma żadnego napięcia między Szwecją a Niemcami, natomiast stosunki Szwecji z Aliantami są napięte. Wymiana handlowa między Szwecją a Niemcami postępuje normalnie, zgodnie z postanowieniami traktatu handlowego między obu państwami.

W DANII WRE

Sztokholm, 27.IV. Według niepotwierdzonych wiadomości król duński Chrystian X uwięziony został przez Niemców za odmowę podpisania proklamacji do narodu, wzywającej do zaprzestania aktów sabotażu. W porcie kopenhaskim wyleciały dziś w powietrze trzy statki z amunicją. Na ulicach Kopenhagi doszło do krwawych zapałów.

Ankara, 27.IV. Niemcy aresztowali w Kopenhadze około 200 zakładników. Źródła szwedzkie podają, że Niemcy wyeliminować chcą zawczasu ewentualnych przywódców ruchu podziemnego w Danii przed rozpoczęciem przez Sprzymierzonych inwazji. Od ubiegłej soboty zanotowano przeszło 100 aktów sabotażu. Zarządzenia władz niemieckich w Danii wskazują, że władze niemieckie chcą zupełnie izolować ten kraj od reszty świata. Komunikacja pocztowa i telefoniczna między Danią a zagranicą została przerwana.

WIADOMOŚCI WOJENNE W SKRÓCIE

Podajemy poniżej streszczenie ważniejszych wiadomości z frontów: **OFENSYWA LOTNICZA:** Dziś w ciągu dnia silne formacje ciężkich bombowców amerykańskich dokonały nalotów na obiekty niemieckie w płn. Francji. W nocy 1000 bombowców brytyjskich bombardowało Essen, Schweinfurt i obiekty kolejowe pod Paryżem, zaś bombowce Mosquito - Hamburg. Na Essen spadło ponad 2000 ton bomb, nie powróciło 29 ciężkich bombowców i 2 Mosquito. **WALKI W POLSCE:** Wojska sowieckie zajęły ważne pod względem strategicznym wzgórze w okolicach Stanisławowa. Jest to drugie uwięzione powodzeniem natarcie sowieckie w ciągu ostatnich 2 dni na tym ważnym froncie, gdzie obecnie obie strony przegrupowują swe siły do wielkich działań. **FRONT WSCHODNI:** W Besarabii Rosjanie odparli silne przeciwnatarcie niemieckie. Miasto i port Sewastopol stoją w płonieniach po 24-godzinnym ciężkim bombardowaniu przez lotnictwo sowieckie. **WŁOCHY:** Na froncie VIII armii odparto 3 niewielkie natarcia niemieckie. Na pozostałych odcinkach starcia patroli i pojedynki artylerii. **DALEKI WSCHÓD:** Wojska australijskie zdobyły Madang, największą bazę morską i lotniczą na Nowej Gwinei. Na holenderskiej Nowej Gwinei dwa z spośród trzech istniejących tam lotnisk znajdują się już w rękach amerykańskich. Amerykanie prowadzą natarcie na trzecie lotnisko.

W KILKU SŁOWACH

- Radio szwedzkie podaje, że po aktach sabotażu na liniach kolejowych na zachód od Lwowa Niemcy aresztowali 100 osób, które mają być rozstrzelane.

- Z Madrytu donoszą, że w Budapeszcie dokonano zamachu rewolwerowego na węgierskiego min. sprawiedliwości. Jest on ciężko ranny. Sprawcy zamachu zdołali zbiec.

- Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego wezwał wszystkich Francuzów do samoobrony przed terrorami niemieckimi i przygotowania się do walki łącznie z armiami wyzwolenia.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 27.IV. Dziś odbyła się w Oxfordzie uroczystość, stanowiąca najważniejsze wydarzenie w polskim życiu kulturalnym i naukowym na obczyźnie. W słynnym uniwersytecie oxfordzkim otwarto mianowicie polski wydział prawny. Rano ks. biskup Radziwiłł odprawił mszę św., poczem nastąpiło spotkanie P. Prezydenta Rzeczypospolitej i członków rządu z władzami uniwersyteckimi. Po przeniesieniu premiera Mikołajczyka zabrał głos rektor uniwersytetu w Oxfordzie, poczem P. Prezydent Raczkiewicz podziękował rektorowi za postanowienie utworzenia polskiego wydziału prawa w chwili, gdy wszystkie polskie uczelnie są nieczynne. Na zakończenie przemówił do studentów dziekan nowo utworzonego wydziału, prof. Stefan Glaser.